

IV Forum Prawa Autorskiego – 9 grudnia 2013 r.

Czwarta edycja Forum Prawa Autorskiego ponownie zgromadziła przede wszystkim przedstawicieli organizacji zbiorowego zarządzania, jak i innych organizacji reprezentujących środowiska zainteresowane w konkretnym ukształtowaniu przepisów prawa autorskiego, w tym opowiadających się za możliwie szerokim dostępem do dóbr intelektualnych. Zwraca uwagę brak uczestnictwa przedstawicieli polskiej doktryny prawa autorskiego oraz większej ilości prawników. W konsekwencji dyskusja lub zdarzająca się wymiana poglądów służyła raczej powtórzeniu znanych argumentów zwolenników zaostrzenia odpowiedzialności, jak i jej zdecydowanych przeciwników.

Uczestnicy spotkania zwracali uwagę na bardzo późne rozesłanie materiałów przez MKiDN, co uniemożliwiło im przygotowanie na dzień spotkania kompletnych opinii w niezwykle detalicznych kwestiach wskazanych w materiałach. Uczestnicy zadeklarowali jednak, że prześlą swoje stanowiska w późniejszym terminie. Brak możliwości należytego przygotowania sprawiło, że przedstawiane poglądy ograniczały się właściwie do wspólnego narzekania na niewydolność i iluzoryczność ochrony karnej.

Zabierając głos w imieniu naszego Stowarzyszenia wskazałem, że co do zasady opowiadamy się za utrzymaniem sankcji penalnych z tytułu naruszania prawa autorskiego, głównie w ich części majątkowej. Zwróciłem jednak uwagę na absolutnie niezbędne zdywersyfikowanie odpowiedzialności naruszcyciela „zawodowego” od naruszeń incydentalnych, często zupełnie nieświadomych (np. download treści bezprawnie umieszczonej w sieci). Zauważalny jest proceder instrumentalnego traktowania karnych przepisów prawa autorskiego w celu ścigania tych ostatnich – w takich przypadkach zasada traktowania przepisów karnych jako *ultima ratio* jest wątpliwa. Uwagi spotkały się z niemy, lecz widocznym protestem głównie ze strony organizacji reprezentujących interes branży softwarowej, znanej ze swojej aktywności w zakresie ochrony oprogramowania. Zwróciłem również uwagę na oczywistą niekonstytucyjność przepisu art. 115 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Jest to problem powszechnie znany i w doktrynie jednoznacznie komentowany. Dalsza opieszałość ustawodawcy w tym zakresie może jedynie prowadzić do wzrostu odpowiedzialności Państwa z tytułu stosowania tego przepisu. Ponadto wskazałem na szereg niefortunnych sformułowań zawartych w poszczególnych przepisach, przy czym – z szacunku dla cierpliwości audytorium – ograniczyłem się do skomentowania art. 116 ustawy.